

Ochrona dó

Ochrona dóbr kultury w trakcie konfliktów zbrojnych

PROBLEM OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO POSZCZEGÓLNYCH GRUP, wspólnot i narodów towarzyszy ludzkości od czasu pojawienia się pierwszych cywilizacji i kontaktów między nimi. Straty dóbr kultury były nieodłącznym elementem konfliktów zbrojnych we wszystkich epokach – dochodziło do zniszczenia, uszkodzenia lub grabieży dzieł sztuki. Podejście do ich ochrony przez ostatnie wieki ewoluowało, prowadząc po pierwsze do zmian w taktykach wojennych, a następnie do ustanowienia międzynarodowych standardów opieki i zabezpieczania zabytków przed skutkami wojen. Nastąpiło to ostatecznie w XX w., gdy przyjęto najważniejsze dokumenty międzynarodowe regulujące prawo wojny oraz Konwencję Haską o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktów zbrojnych.

Mimo to w ciągu ponad pięćdziesięciu lat obowiązywania konwencji, jej przepisy bardzo często nie były przestrzegane. Wydarzenia w trakcie wojny w Iraku ponownie podniosły pytania o przyczynę tego stanu rzeczy. Między innymi czy oparta na doświadczeniach II wojny światowej konwencja, w obliczu postępującego rozwoju technologii wojskowej i nowych zagrożeń dla zabytków, jest wystarczająca? Ponadto czy pociąga się do odpowiedzialności karnej osoby łamiące jej przepisy? Inną kwestią wartą rozważenia jest stosunek państw do uniwersalności dziedzictwa kultury – czy są to wyłącznie puste deklaracje, które znikają wraz z działaniami wojennymi? Poniższy artykuł stanowi próbę odpowiedzi na te pytania oraz przedstawienia głównych zagrożeń dla zabytków podczas konfliktów zbrojnych.

GŁÓWNE ZAGROŻENIA DLA DÓBR KULTURY

ROZWÓJ PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO W ZAKRESIE OCHRONY DÓBR KULTURY wiązał się z kształtowaniem i udoskonalaniem definicji odnoszących się do tej materii, takich jak dobro kultury, zabytek oraz dziedzictwo narodowe. Ich wielość prowadzi jednakże do mieszania znaczeń tych pojęć i utrudnia realizację działań ochronnych. Konieczna zatem

staje się ich ocena i doprecyzowanie. Według Władysława Tatarkiewicza terminem dziedzictwo kulturowe można określić zespół myśli, uczuć, reakcji oraz dóbr materialnych przekazywanych przez przodków kolejnym pokoleniom¹. Natomiast Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego z 16 listopada 1972 r. stwierdza, że „za dziedzictwo kulturalne uznaje się zabytki architektury, dzieła rzeźby i malarstwa, a także wykopaliska archeologiczne mające szczególne znaczenie ze względu na wartości historyczne i naukowe”². Dziedzictwo tworzą poszczególne grupy społeczne, które jako jedyne posiadają zdolność do przekształcania indywidualnych postaw i zachowań w tradycje, przekazywane kolejnym członkom społeczności³.

Z pojęciem dziedzictwa kultury nierozzerwalnie związany jest termin dobro kultury. Po raz pierwszy pojawił się on w przepisach o Izbie Kultury Rzeszy Niemieckiej z 22 września 1933 r. (z jęz. niemieckiego *Kulturgut*)⁴. Były to jednakże jedynie te dzieła sztuki, które stanowiły dowody kultury niemieckiej i które przedstawiano publicznie⁵. Najbardziej rozpowszechnioną obecnie definicję dobra kultury wprowadziła Konwencja Haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktów zbrojnych z 14 maja 1954 r. Do kategorii tej włączono dobra ruchome i nieruchome o wielkiej wadze dla danego narodu, gmachy służące do wystawiania zbiorów, schrony oraz ośrodki zabytkowe obejmujące wiele obiektów⁶.

Terminu tego nie należy mylić z pojęciem zabytku. Zabytki dokumentują minione epoki, a jednocześnie tworzą pomnik kultury narodowej, o szczególnej wartości społecznej, kulturowej, naukowej, dydaktycznej, materialnej oraz ekonomicznej. Stanowią równocześnie narzędzie do samoidentyfikacji społeczeństwa w aspekcie kultural-

¹ W. Tatarkiewicz, *Parerga*, Warszawa 1978, s. 81-82.

² *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 roku*, Dz. U. z 1976 r., Nr 32, poz. 190.

³ J. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce. Geneza – Organizacja – Prawo*, Warszawa 1989, s. 19.

⁴ J. Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury – standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 19.

⁵ J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna, t. 1*, Kraków 2001, s. 55.

⁶ *Konwencja Haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisana w Hadze dnia 14 maja 1954 r.*, Dz. U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212.

nym, historycznym, a często również politycznym⁷. Nie każde dobro kultury jest zabytkiem, jednak każdy zabytek jest dobrem kultury. O zakwalifikowaniu danego dobra kultury jako zabytku decyduje niezbędny upływ czasu od momentu jego powstania⁸.

Powyższe definicje zawierają jednocześnie podstawowe założenie ochrony dóbr kultury, czyli zachowanie ich w jak najlepszym stanie dla przyszłych pokoleń. Obowiązek ten na gruncie prawa polskiego zawiera po pierwsze Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. Jej preambuła mówi o przekazaniu przyszłym pokoleniom wszystkiego, „co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”⁹. Dalej w artykule 5 wskazano, że „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości, (...) dziedzictwa narodowego”¹⁰. Potwierdza to, jak wielką wagę ustrojodawca przywiązuje do tematyki ochrony dziedzictwa kulturowego. Obowiązki te doprecyzowuje ustawa z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury. Wedle jej przepisów ochrona dziedzictwa stanowi szeroką działalność prawną, naukową, techniczną, artystyczną, polityczną i popularyzatorską, której celem jest ponadto odpowiednie zabezpieczenie i udostępnienie tego dorobku społeczeństwu¹¹.

W skali międzynarodowej wagę ochrony dziedzictwa kulturowego uosabia Konwencja Haska z 1954 roku. Wyraża ona ideę, iż opieka nad dobrami nie leży wyłącznie w gestii państwa, na którego terenie one się znajdują, ale jest również ważna dla całej społeczności międzynarodowej. Szkody wyrządzone dobrom kultury jakiegokolwiek narodu, stanowią uszczerbek dziedzictwa kulturowego całej ludzkości. Stąd też troska o zabytki przekracza granice i staje się sprawą o znaczeniu międzynarodowym¹². Wszędzie występują podobne zagrożenia dla zabytków, a największym z nich jest ich bezpośrednia utrata, czyli uszkodzenie, zniszczenie, kradzież lub zawłaszczenie, nielegalne wywiezienie z miejsca pochodzenia lub przechowywania¹³.

⁷ K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Kraków 2007, s. 45.

⁸ Por. W. Dawidowicz, *Polskie prawo administracyjne*, Warszawa 1980, s. 178; A. Soldami, D. Jankowski, *Zabytki. Ochrona i opieka. Praktyczny komentarz do nowej ustawy*, Zielona Góra 2004, s. 14.

⁹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona dnia 2 kwietnia 1997 r.* Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury*, Dz. U. z 1999 roku, Nr 98, poz. 1150 z późn. zm.

¹² *Konwencja Haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu...*, op. cit.

¹³ K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa...*, op. cit., s. 70.

EWOLUCJA PRAWA OCHRONY DÓBR KULTURY W CZASIE KONFLIKTÓW ZBROJNYCH
PRZYKŁADÓW ZNISZCZEŃ DÓBR KULTURY dostarcza każdy konflikt zbrojny poczynając od starożytności do czasów współczesnych. Jednakże obecnie obowiązujące, uniwersalne zakazy destrukcji i łupu dzieł sztuki pojawiły się stosunkowo niedawno. Powszechną, panującą przez wieki zasadą było niszczenie i rabunek przez najeźdźców wszystkiego, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Były to nieuniknione konsekwencje konfliktów.

W starożytności panował pogląd, iż wojna stanowi pewną naturalną formę stosunków między ludźmi, a wszystko co należało wcześniej do złupionego przechodzi na rzecz zdobywcy¹⁴. Pewien szacunek okazywano jedynie miejscom kultu, nie czyniono tego jednak ze względu na ich artystyczną wartość, lecz religijną naturę. Już Polibiusz pisał, że „prawo wojenne obliguje zwycięzcę do rujnowania, niszczenia fortów wojskowych, urzędzeń, miast, ludzi, statków i innych rzeczy należących do wroga, po to aby zachwiać jego potencjałem i tym samym zdominować go swoim i czerpać z tego korzyści”. Podobna sytuacja panowała w średniowieczu. Nie istniały żadne zasady postępowania wśród rycerzy w czasie wojny. Nawet najwybitniejsi autorzy i myśliciele wieków średnich nie interesowali się tematyką ograniczania grabieży i zniszczeń. Święty Augustyn i Gracjan sformułowali co prawda zastrzeżenia dotyczące metod prowadzenia wojny, lecz miały one przede wszystkim stanowić przestrożę moralną, a nie prawny zakaz. Pewne próby podejmowali arystokraci i dostojnicy kościoła. Synod w Charroux w 989 r. po raz pierwszy wprowadził instytucję Pokoju Bożego. Miejsca nabożeństw podlegały ochronie, lecz ze względu na ich religijną naturę, a nie na fakt, że są dziełami sztuki. Za naruszenie zakazu groziła kara śmierci¹⁵. Dodatkowo zakazano prowadzenia walk w określone dni roku. W nawiązaniu do tych postanowień warto przywołać za Janem Długoszem orzeczenie wydane przez papieża Benedykta IX w sprawie rabunków, jakich dokonał czeski książę Brzetysław w katedrze gnieźnieńskiej w 1039 r. Ojciec Święty stwierdził, iż „nie godzi się w żadnej wojnie, nawet gdyby była ona sprawiedliwa, ograbiać kościołów Bożych z ich świętości i przedmiotów poświęconych Bogu [...]. Bo wojny wolno wypowiedać jedynie ludziom, a nie przedmiotom

¹⁴ D. Drewniacki, *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury w razie konfliktów zbrojnych. Materiały i komentarze*, Warszawa 2000, s. 25.

¹⁵ *Peace of God – Synod of Charroux. 989*, Medieval Sourcebook, <http://www.fordham.edu/halsall/source/pc-of-god.html>, 15.02.2010 r.

związany z niebem i kultem”¹⁶. Papież nakazał zwrot wszystkich skradzionych dzieł, grożąc księciu Brzetysławowi ekskomuniką.

Dopiero pod koniec wieku XIV i w wieku XV głosy, dotyczące ochrony dziedzictwa i nawołujące do postępu w prawie wojny, stały się lepiej słyszalne. Jeden z nich należał do pierwszego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego – Stanisława ze Skarbimierza, twórcy pierwszego w literaturze światowej systematycznego wykładu odnośnie prawa wojny. W wojnie niesprawiedliwej nie dopuszczał brania zdobyczy i wyrządzania jakichkolwiek szkód¹⁷. Inaczej do sprawy podchodził Paweł Włodkowiec, który w przypadku konfliktów z innowiercami dopuszczał możliwość łupienia i niszczenia dóbr. Walki te były bowiem uzasadnione i sprawiedliwe. Poważniejsze próby ochrony dóbr kultury podjęto w okresie renesansu. Jako jeden z pierwszych temat ten podnosił Jakub Przyłuski. W *Statutach Regni Poloniae* postulował, by chronić od szkód przedmioty kultu, zabytki piśmiennictwa i dzieła wybitnych artystów¹⁸. Z kolei Hugo Grocjusz w kwestii ochrony dóbr powoływał się na rozróżnienie między prawem narodów a prawem natury. W przypadku prawa narodów pozostał wierny starym praktykom: „Jest dozwolone działać na szkodę wroga, zarówno na szkodę jego ludzi oraz mienia. To pozwolenie posiada nie tylko ten kto prowadzi wojnę, ale prawo to przysługuje również stronie broniącej się”¹⁹. Przełomowe znaczenie dla ochrony dzieł sztuki, miał według Stanisława Nahlika, podpisany w 1648 r. pokój westfalski jako wprowadzający powszechną zasadę restytucji własności prywatnej²⁰. Na gruncie polskim regułę tę przewidywał między innymi traktat oliwski z 1666 r., zobowiązujący Szwecję do oddania Polsce archiwaliów oraz biblioteki królewskiej²¹.

Postęp nastąpił w czasie oświecenia. Znaczne zasługi w tym zakresie można przypisać Johnowi Locke’owi, który dokonał podważenia

¹⁶ W. Kowalski, *Restytucja dzieł sztuki w prawie międzynarodowym*, Katowice 1989, s. 42.

¹⁷ W. Pływaczewski, *Ochrona światowego dziedzictwa kultury przed skutkami konfliktów zbrojnych I zamachami terrorystycznymi*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 124.

¹⁸ K. Malinowski, *Międzynarodowy charakter ochrony zabytków*, Toruń 1977, s. 17.

¹⁹ D. Drewniacki, *Międzynarodowa ochrona dóbr...*, op. cit., s. 26.

²⁰ S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki...*, op. cit., s. 133.

²¹ W. Kowalski, *Rodzaje roszczeń o odzyskanie utraconych dóbr kultury*, [w:] *Przemieszczone dobra kultury. Przypadek Europy Zachodniej i problemy państw Europy Środkowej i Wschodniej w XX wieku*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2004, s. 28.

prawa do zdobyczy wojennej. Uznał on, że uprawnienia zdobywcy wynikające z podboju ograniczają się wyłącznie do życia tych, którzy brali w wojnie udział, nie natomiast do ich majątków²². Podobne wypowiedział się Jean Jacques Rousseau, dla którego wojna stanowiła stosunek wyłącznie pomiędzy państwami, a nie ich obywatelami. „Wojna nie jest więc stosunkiem człowieka do człowieka, lecz jest stosunkiem państwa do państwa, stosunkiem, w którym jednostki są nieprzyjaciółmi jedynie przypadkowo, nie jako ludzie, ani jako obywatele, ale jako żołnierze”²³. Teoria ta doprowadziła do całkowitego wyłączenia własności prywatnej z działań wojennych. Nie podlegała ona jakiemukolwiek zaborowi, a gdyby do niego doszło, obejmował ją obowiązek restytucji. Stopniowo utrzymywała się generalna zasada terytorialnej przynależności archiwów, a następnie dzieł²⁴.

Problem grabieży i niszczenia dzieł sztuki wystąpił w niespotykanej skali na przełomie XVIII i XIX w. Podczas rewolucji francuskiej rabowano obiekty sztuki i nauki, co tłumaczono wyższym poziomem cywilizacyjnym Francji i jej szczególnymi przywilejami jako najeźdźcy. Francja natomiast jako „ojczyzna wszelkiej sztuki i geniuszu” była najlepszym miejscem dla arcydzieł²⁵. Podejście to potwierdzały uchwały rządów Dyrektoriatu i Konwentu z 1796 r. oraz późniejsze dokumenty dotyczące zdobyczy Wielkiej Armii generała Napoleona Bonapartego (m.in. w Egipcie)²⁶. Po jego klęsce wiele państw zażądało zwrotu zagarniętych dzieł. Uzgodnień w tej kwestii dokonano podczas Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r.²⁷ Restytucja nie była ograniczona czasem, jaki minął od momentu grabieży, zwracano nawet przedmioty zagrabione na początku panowania N. Bonapartego, a więc nawet po dwudziestu latach. Jak na przykład rękopisy z Biblioteki Palatyńskiej w Heidelbergu – zabrane w 1622 r. przez Maksymiliana Badeńskiego i ofiarowane papieżowi Grzegorzowi XV, a w 1798 r. wywiezione przez Francuzów do Paryża, wróciły do Rzymu w 1815 r.²⁸. Niemiecki uczoney Bartold Georg Niebuhr przedstawił zasadę terytorialnej przynależności dóbr kultury. Wiązało się to z układem między Prusami a Saksonią z 18 maja 1815 r., który przyznawał Prusom wszystkie dokumenty

²² A. Gałganek, *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Poznań 2009, s. 374.

²³ J. J. Rousseau, *O umowie społecznej*, Warszawa 2002, s. 36.

²⁴ H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*. Warszawa – Kraków 1980, s. 145 i nast.

²⁵ J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski...*, op. cit., s. 192.

²⁶ J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków 2008, s. 46.

²⁷ W. Kowalski, *Restytucja dzieł sztuki w prawie ...*, op. cit., s. 46.

²⁸ S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki...*, op. cit., s. 150.

dotyczące wyłącznie lub w większości przejmowanego terytorium. Stwierdził on, że „nierozzerwalny jest związek archiwaliów z terytorium, z którego wyrosły i którego dotyczą”²⁹. Zasada terytorialności zaczęła się rozszerzać także na dzieła sztuki, tak by mogły one wracać do miejsc, z których zostały zabrane, niezależnie od tego czy zaszły tam jakiegokolwiek przemiany polityczne.

Wraz z upływem czasu zwyczaj te były wpisywane do kolejnych aktów prawnych, także tych o charakterze międzynarodowym. Dyrektywy ustanawiające obowiązek poszanowania dóbr kultury znalazły się między innymi w amerykańskich Instrukcjach Libera z 1863 r., opracowanych na polecenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Abrahama Lincolna. Artykuł 35 zobowiązywał do ochrony dzieł sztuki, archiwów, kolekcji naukowych i innych cennych przedmiotów przed szkodami, jakich mogą doznać w trakcie konfliktu. Jeśli natomiast stałyby się one własnością Armii Stanów Zjednoczonych, nie powinny przechodzić w posiadanie osób prywatnych³⁰. Powyższa instrukcja wojskowa była punktem wyjścia dla kolejnych opracowań prawa międzynarodowego dotyczących restytucji dóbr kultury. Do prawa międzynarodowego zostały włączone dzięki uwzględnieniu ich w Konwencjach Haskich z 1907 r. Regulamin dołączony do IV Konwencji Haskiej zajmuje się problematyką ochrony własności nieprzyjacielskiej w trakcie prowadzenia działań wojennych i podczas okupacji. Wprowadzony został obowiązek poszanowania majątku drugiej strony. Zabronione zostało jego niszczenie, a jedynym wyjątkiem było wystąpienie konieczności wojennej. Niedozwolony był jakiegokolwiek rabunek oraz wydawanie na łup miast i miejsc zdobytych szturmem. Możliwe było jedynie przejęcie tego sprzętu wojskowego, niezbędnej żywności oraz majątku państwowego, który mógł posłużyć do celów wojskowych³¹. Znaczenie tych reguł zostało podkreślone i utrzymywane między innymi przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze, który stwierdził, że do roku 1939 były to zasady obowiązujące wszystkie cywilizowane narody³².

Wymowny charakter dla rozwoju międzynarodowej ochrony dóbr kultury miał traktat wersalski oraz inne układy pokojowe kończące I wojnę światową (m.in. z St. Germain i Trianon). Zawierały one posta-

²⁹ D. Matelski, *Restytucja dóbr kultur...*, op. cit., s. 131.

³⁰ D. Drewniacki, *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury...*, op. cit., s. 29.

³¹ *Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej podpisana 18 października 1907 r.*, Dz. U. z 1927 roku, Nr 21, poz. 161.

³² D. Drewniacki, *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury...*, op. cit., s. 32.

nowienia ogólne na temat restytucji, która obejmować miała wszystkie przedmioty, zidentyfikowane jako pochodzące z grabieży (były to odpowiednio artykuły 238, 184 i 168)³³. Lata międzywojenne nie przyniosły wielu uregulowań w tych kwestiach. Najważniejszym dokumentem tego okresu był podpisany 15 kwietnia 1935 r. w Waszyngtonie traktat o ochronie instytucji artystycznych i naukowych, znany jako Pakt Roericha. Po raz pierwszy ujmował on w formie aktu normatywnego ideę kooperacji państw w dziedzinie opieki nad dobrami kulturalnymi, zarówno w czasie wojny, jak i pokoju³⁴. W jego myśl ochronie podlegały „zabytki historyczne, muzea oraz instytucje naukowe, artystyczne, wychowawcze i kulturalne”³⁵. Mimo, że stronami paktu była niewielka liczba państw i zarzucano mu brak mechanizmu kontroli jego wykonania, miał on doniosłe znaczenie dla prawa międzynarodowego publicznego. Proklamował bowiem zasadę poszanowania i ochrony zabytków zarówno na własnym terytorium, jak innych państw. Ponadto do grona jego konsygnatariuszy należą Stany Zjednoczone – główny importer dóbr kultury i oponent ograniczeń swobodnego handlu zabytkami.

Druga wojna światowa przyniosła niespotykane dotąd zniszczenia w obszarze dóbr kultury. Należy jednak podkreślić, że już od pierwszego dnia wojny podejmowane były kroki na rzecz ochrony zabytków. 1 września z apelem do wojujących stron wystąpił prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin D. Roosevelt. Prosił o zadeklarowanie, iż nie będą one bombardowały ludności cywilnej oraz miast nie ufortyfikowanych. Natomiast 3 września 1939 r. rządy Wielkiej Brytanii i Francji wydały wspólne oświadczenie, iż w przypadku wojny nie będą prowadziły działań, w wyniku których mogłaby ucierpieć ludność cywilna i dobra kultury³⁶. Również Adolf Hitler oświadczył, iż postulaty ochrony dziedzictwa całkowicie odpowiadają jego własnym przekonaniom i popiera je bezwarunkowo, a co więcej, że lotnictwo niemieckie otrzymało rozkaz do ograniczenia swoich działań, wyłącznie do obiek-

³³ Zob: *Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Skojarzonymi i Niemcami podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.*, Dz. U. z 1920 r., Nr 35, poz. 200; *Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi i Austrią podpisany w Saint-Germain-en-Leye 10 września 1919 r.*, Australian Treaty Series, <http://www.austlii.edu.au/au/other/dfat/treaties/1920/3.html>; *Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi i Węgrami podpisany w Trianon 4 czerwca 1920 r.*, Australian Treaty Series, <http://www.austlii.edu.au/cgi-bin/sinodisp/au/other/dfat/treaties/1931/9.html?query=trianon>, 22.02.2010 r.

³⁴ H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki...*, op. cit., s. 52.

³⁵ *Pakt Roericha*, http://www.roerich.org/pl/Roerich_Pact_pl.html, 12.03.2010 r.

³⁶ D. Drewniacki, *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury...*, op. cit., s. 44.

tów wojskowych. Późniejsze wydarzenia dowiodły jednak, że żadna ze stron tej wojny nie przestrzegła swoich zobowiązań. Potwierdzają to zniszczenia dokonane przez wojska niemieckie w Polsce, ale także działania alianckie, między innymi bombardowanie miast niemieckich (np. Drezna).

Przygotowania do późniejszej restytucji dzieł sztuki podjęto jeszcze w trakcie trwania działań wojennych. Zapowiedziano ją już w Deklaracji Narodów Zjednoczonych przeciw ograbianiu obszarów okupowanych przez nieprzyjaciela podpisanej 5 stycznia 1943 r., jednocześnie w trzech miastach: Londynie, Waszyngtonie i Moskwie³⁷. Państwa alianckie i ZSRR zobowiązały się zrobić wszystko, aby unieemożliwić rządów, z którymi są w stanie wojny pozbawienia własności „krajów i narodów, które zostały bez jakiegokolwiek powodu niktęmnie napadnięte i złupione”. Zastrzegły sobie również prawo do uznania za nieważne wszelkich przeniesień i transakcji majątkami, prawami i udziałami, które znajdowały się na terytoriach okupowanych państw³⁸. Zasady te były następnie włączane do wielu aktów prawnych, między innymi traktatów pokoju zawieranych po II wojnie światowej, jako klauzule interpretacyjne dla wszelkich roszczeń restytucyjnych. Kwestie restytucyjne i odszkodowawcze w sprawie zagrabionych lub zniszczonych przez Niemców dzieł sztuki uzgodniono podczas konferencji paryskiej, w dniach od 9 listopada do 21 grudnia 1945 r. Zakończyła się ona przyjęciem aktu końcowego, którego podstawowy dokument stanowił projekt układu reparacyjnego W przypadku dóbr, które zostały zniszczone lub których nie można było odnaleźć miały zostać wydane przedmioty ekwiwalentne lub wypłacone odszkodowanie³⁹.

Ogromna dewastacja zabytków, do jakiej doszło w trakcie II wojny światowej uświadomiła światu, iż niezbędne jest podjęcie kroków zmierzających do objęcia dóbr kultury ochroną międzynarodową. Odpowiedzią na te potrzeby była konwencja haska o ochronie dóbr kultu-

³⁷ C. Skuza, *Problem restytucji dóbr po II wojnie światowej w głównych dokumentach międzynarodowych*, [w:] *II wojna światowa i jej następstwa*, red. A. Czubiński, Poznań 1996, s. 337.

³⁸ N. Cieślińska-Lobkowicz, *Węzeł Poczdamski. O powojennych rewindykacjach dóbr kultury związanych ze zmianą polskich granic*, [w:] *Dobra kultury i problemy własności. Doświadczenia Europy Środkowej po 1989 roku*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2005, s. 210.

³⁹ *Final Act of the Paris Conference on Reparation (Paris, 21st December, 1945)*, European Navigator, <http://www.ena.lu/final-act-paris-conference-reparation-21-december-1945-020302555.html>, 10.01.2010 r.

ry w razie konfliktu zbrojnego podpisana 14 maja 1954 r. Zobowiązuje ona sygnatariuszy do szanowania obiektów zabytkowych położonych zarówno na własnym terytorium, jak i innych państw. Za niedozwolone uznaje jakiegokolwiek ataki na dobra kultury oraz wykorzystywanie ich lub ich bezpośredniego otoczenia do celów wojskowych. Zakazano również wszelkich aktów kradzieży, rabunku i wandalizmu wobec zabytków oraz stosowania wobec nich odwetu za własne straty⁴⁰. Dodatkowo konwencja wprowadza zasadę równowagi, co oznacza, że obowiązek ochrony dóbr kultury spoczywa w równym stopniu na wszystkich stronach konfliktu. Obliguje także do stosowania powyższych przepisów wobec państw, które nie są jej sygnatariuszami⁴¹.

Istotnym dokumentem z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego jest również przyjęta w Paryżu 16 listopada 1972 r., pod auspicjami UNESCO Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, w oparciu o którą została utworzona Lista światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego UNESCO⁴². Zawiera ona spis obiektów o pierwszorzędym znaczeniu dla ludzkości, które podlegają szczególnej ochronie⁴³.

NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO NA PRZYKŁADZIE WOJEN W ZATOCE PERSKIEJ

PRZYJĘCIE KONWENCJI HASKIEJ STANOWIŁO ISTOTNE WYDARZENIE W zakresie kodyfikacji zasad i norm międzynarodowej ochrony dóbr kultury w czasie działań militarnych. Pociągnęło za sobą dalszy rozwój przepisów i ulepszanie metod ochrony zabytków. Jednakże porozumienia te w wielu przypadkach nie były i nie są przestrzegane. Można tu przytoczyć między innymi zniszczenia dokonane podczas dwóch interwencji amerykańskich w Iraku, w 1991 oraz w 2003 r., gdy dewastacji lub zagrabieniu uległy tysiące bezcennych obiektów i eksponatów.

Obie były przykładem nieprzestrzegania i naruszania konwencji. Podczas operacji „Pustynna Burza” w 1991 r. doszło do zniszcze-

⁴⁰ *Protect cultural property in the event of armed conflict*, UNESCO, <http://www.unesco.org/culture/en/armedconflict>, 12.01.2010 r.

⁴¹ Ibidem.

⁴² *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*, Dz. U. z 1976 r. nr 32, poz. 190.

⁴³ Polskimi obiektami na Liście są między innymi: zabytkowe centrum Krakowa wraz z Wawelem, kopalnia soli w Wieliczce, obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu-Brzezince, Zamek Krzyżacki w Malborku, Puszcza Białowieska, średnio-wieczne miasto Toruń i inne; zob. K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa...*, op. cit., s. 128 i nast.

nia wielu irackich muzeów oraz stanowisk archeologicznych. Irackie wojsko, łamiąc przepisy z 1954 r. wykorzystywało starożytne zabytki do celów militarnych. Po rozpoczęciu 17 stycznia 1991 r. przez siły sprzymierzone nalotów część z samolotów bojowych zostało umieszczonych na terenie starożytnego miasta Ur, w pobliżu liczącej cztery tysiące lat wieży, co miało na celu sprowokowanie sił amerykańskich do ataku. Podczas nalotu maszyny zostały zniszczone, ale sam zabytek nie został uszkodzony⁴⁴. Niestety, po zajęciu miasta przez wojska USA, wbrew prośbom irackich archeologów, amerykańscy żołnierze zaczęli kopać na terenie stanowisk archeologicznych w poszukiwaniu pamiątek⁴⁵. W 2003 r. siły amerykańskie ponownie założyły bazę w Ur. Używany w obozie ciężki sprzęt wywołał tak znaczne pęknięcia murów, jakie spowodowałyby długotrwałe, silne trzęsienie ziemi⁴⁶.

Działania wojenne nie ominęły również irackich muzeów regionalnych. W 1991 r., na terenach, z których wycofywały się oddziały armii irackiej, zniszczeniu uległo dziewięć z trzynastu tego typu placówek. Iraccy cywile wdzierali się do niechronionych budynków oraz miejsc wykopalisk, by wywozić wszystkie przedmioty, które przedstawiające jakąkolwiek wartość. Skradziono ponad 4 tysiące muzealiów. Większości z nich nie udało się odzyskać i nadal pojawiają się na międzynarodowych aukcjach oraz w katalogach handlarzy dziełami sztuki na całym świecie. Ocalone muzealia przewożono do Muzeum Narodowego w Bagdadzie⁴⁷.

Doświadczenia z 1991 r. nie wpłynęły na zmianę postępowania wojsk amerykańskich w 2003 r. Ponownie dobra kultury oraz muzea nie zostały w wystarczającym stopniu zabezpieczone. Konwencja Haska z 1954 r. zobowiązuje do zapobiegania rabunkowi i bezprawnemu przywłaszczeniu dóbr kultury. Amerykanie, mimo iż nie byli wówczas jej konsygnatariuszami, deklarowali przestrzeganie jej przepisów. W oficjalnym liście z 10 kwietnia do Mounira Bouchenaki, zastępcy dyrektora generalnego UNESCO, jeden z dowódców amerykańskich napisał: „Siły zbrojne sojuszników są świadome swojej odpowiedzial-

⁴⁴ *The impact of war on Iraq's cultural heritage. Operation Desert Storm*, Department Obrony USA, <http://www.cemml.colostate.edu/cultural/09476/chp04-11iraqenl.html>, 04.01.2010 r.

⁴⁵ *Skarby Mezopotamii*, „Newsweek”, 23 marca 2003, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/swiat/skarby-mezopotamii,24185,2>, 15.11.2009 r.

⁴⁶ *Heritage At Risk. ICOMOS World Report 2006/2007 on monuments and sites at danger*, red. M. Petzet, J. Ziesemer, Altenburg 2008, s. 95.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 96.

ności za skarby irackiego dziedzictwa kulturowego”⁴⁸. Pomimo tych zapowiedzi, a także wcześniejszych próśb skierowanych przez Amerykański Instytut Archeologiczny do rządu amerykańskiego i brytyjskiego⁴⁹, zabytkom irackim nie zapewniono należytej ochrony. Splądrowano i zdewastowano założone w 1923 r. Narodowe Muzeum w Bagdadzie. Posiadało ono największą na świecie kolekcję starożytności z Mezopotamii, obejmującą ponad 170 tysięcy przedmiotów z różnych epok. Budynek nie uszkodziły naloty, eksponaty zostały rozgrabione przez złodziei. Do największych kradzieży doszło pomiędzy 10 a 12 kwietnia 2003 r., kiedy to złodzieje zabrali od 14 do 15 tysięcy obiektów, między innymi monety, rzeźby, ceramikę, metalowe ozdoby, tabliczki z pismem klinowym, biżuterię i większość z sumeryjskich, bezcennych pieczęci⁵⁰. Zniknęła także słynna alabastrowa Dama Warka, datowana na około 3100 r. p.n.e. oraz znaczna część Skarbu Nimruda, czyli licząca ponad tysiąc elementów kolekcja złotej i kamiennej biżuterii z przełomu IX i VIII w. p.n.e. Dokładnych strat nie można było oszacować, ponieważ złodzieje spalili muzealne rejestry i spisy. Dodatkowo dla zatarcia śladów, przedmioty uznane za mniej wartościowe lub zbyt ciężkie zostały zniszczone. Dopiero 16 kwietnia po zakończeniu ostrzału, wojska koalicji zabezpieczyły teren wokół muzeum.⁵¹

Problemem skradzionych zabytków zajęła się między innymi Rada Bezpieczeństwa ONZ. 22 maja 2003 r. przyjęła rezolucję nr 1483 dotyczącą powojennego Iraku. Została ona zaakceptowana czternastoma głosami, jedynie przedstawiciele Syrii byli nieobecni przy głosowaniu. Rada Bezpieczeństwa zdecydowała, że wszystkie państwa powinny podjąć wszelkie kroki w celu ułatwienia zwrotu Irakowi dóbr kultury i innych przedmiotów o wartości historycznej, archeologicznej, naukowej i religijnej nielegalnie wywiezionych z muzeów, począwszy od 1991 r.⁵². Pomoc w odzyskiwaniu irackich dzieł sztuki zadeklarował między innymi amerykański Sekretarz Stanu Colin Powell. Po apelu

⁴⁸ A. Krzemińska, *Co zginęło w Bagdadzie?*, „Polityka” 2003, nr 18, s. 78.

⁴⁹ A. Lawler, *Impending War Stokes Battle Over Iraqi Antiquities*, Science 2003, nr 643, <http://www.sciencemag.org/cgi/content/summary/299/5607/643>, 01.12.2009 r.

⁵⁰ Dane za: J. F. Burns, *Pillagers Strip Iraqi Museum of its Treasure*, New York Times 2003, <http://www.nytimes.com/2003/04/13/world/a-nation-at-war-looting-pillagers-strip-iraqi-museum-of-its-treasure.html?pagewanted=1>, 07.12.2009 r.

⁵¹ M. Bogdanos, *The Casualties of War: The Truth About the Iraq Museum*, American Journal of Archeology 2005, nr 3, http://www.ajaonline.org/pdfs/109.3/AJA1093_bogdanos.pdf, 29.11.2009 r.

⁵² *Rezolucja Rady Bezpieczeństwa 1883 (2003)*, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, http://www.unic.un.org.pl/irak/rezolucja_1483.php, 28.12.2009 r.

UNESCO do działań przystąpiły również inne państwa: Włochy przekazały 400 tysięcy dolarów, Wielka Brytania i Niemcy zaoferowały wsparcie swoich specjalistów oraz wzmożenie kontroli na rynkach dzieł sztuki. Monitoringiem handlu starożytnościami pochodzącymi z Iraku zajęły się Interpol i Europol⁵³. Dzięki ich działalności udało się odzyskać część skradzionych muzealiów. Jednym z pierwszych dóbr kultury jakie powróciło do Muzeum w Bagdadzie była Waza Warka. 12 czerwca 2003 r., po dwóch tygodniach negocjacji prowadzonych przez sierżanta Roberto Piñeire, kapitana armii USA Johna Durkin'a i departamentu policji nowojorskiej, rozbita na 14 części waza została zwrócona do Muzeum⁵⁴.

Z drugiej strony w środowisku najbogatszych zachodnich kolekcjonerów i prawników pojawiły się głosy, by nie zwracać odnalezionych zabytków do Bagdadu, lecz przewozić je do instytucji amerykańskich i europejskich. Zwrócili się oni nawet z prośbą do Pentagonu, aby złagodzić restrykcyjne przepisy dotyczące wywozu dóbr kultury z Iraku⁵⁵.

Oprócz Muzeum w Bagdadzie okradziono również wiele stanowisk archeologicznych na terenie całego kraju. Według szacunkowych obliczeń z początku 2004 r. obrabowano około 5 tysięcy miejsc wykopalisk⁵⁶. Główną przyczyną tych wydarzeń było rozwiązanie, przez władze koalicyjne, służb porządkowych Iraku, w tym armii. Doprowadziło to do wzrostu niestabilności i chaosu, nad czym nie mogły zapanować wojska amerykańskie. Kolejnym powodem było powszechne ubóstwo społeczeństwa irackiego. Dewastacja stanowisk archeologicznych przez miejscową ludność miała zazwyczaj charakter żywiołowy i występowała na terenie całego kraju. Drugą grupę stanowiły zorganizowane, dobrze uzbrojone zespoły, które działały na zlecenie zagranicznych kolekcjonerów⁵⁷. Do rabusiów dołączali także archeolodzy, którzy wcześniej pracowali dla Saddama Husajna⁵⁸.

Najlepiej pod względem zachowania i ochrony zawirowania wojenne przetrwały zabytki i kompleksy związane z Islamem, pielęgnowane przez duchownych i wiernych. Zdewastowany został jednakże Złoty Meczet Askariya w Samarze – jedno z najważniejszych

⁵³ A. Krzemińska, *Co zginęło w...*, op. cit., s.79.

⁵⁴ M. Bogdanos, *The Casualties of War...*, op. cit.

⁵⁵ A. Krzemińska, *Co zginęło w...*, op. cit., s. 79.

⁵⁶ Dane za: P. Borowiecki, *Zabytki irackie a współczesne zagrożenia*, Towarzystwo Archeologiczne Argo, <http://argonaucci.info/content/view/55/1/>, 20.12.2009 r.

⁵⁷ P. Borowiecki, *Zabytki irackie a współczesne...*, op. cit.

⁵⁸ *Heritage At Risk ICOMOS...*, op. cit., s. 94.

miejsce kultu dla irackich szyitów, gdzie mieszczą się groby dziesiątego i jedenastego imamów: Ali al Hadi'ego oraz jego syna Hasana al Askariego⁵⁹. Złota kopuła została wysadzona przez grupę sunnitów 22 lutego 2006 r. Kolejny atak nastąpił 13 czerwca 2007 r., kiedy to zburzono oba minarety⁶⁰.

Wiele kontrowersji wśród międzynarodowej opinii publicznej wzbudziła również decyzja o założeniu obozu marines na terenie starożytnego miasta Babilon. Według Johna Curtisa z British Museum „zbudowanie bazy wojskowej na gruzach tego wielkiego miasta przyrównać można tylko do postawienia obozu tuż pod piramidami w Gizie”⁶¹. Ponadto wykorzystanie tego obiektu do celów wojskowych stanowiło naruszenie artykułu 4 ust. 1 Konwencji Haskiej z 1954 r., który jednoznacznie zakazuje takich praktyk⁶². Amerykanie i Irakijczycy powoływali się jednakże na konieczność wojskową, czyli jedyny przypadek gdy konwencja dopuszcza uchYLENIE zobowiązań poszanowania dóbr kulturalnych. Dodatkowo trzeba podkreślić, że USA do 2009 r. nie było stroną konwencji haskiej z 1954 r.⁶³. Przy rozważaniu problemu bazy w Babilonie, należy również brać pod uwagę strategiczne znaczenie tego miejsca.

W swoim raporcie, opublikowanym w piśmie „Guardian”, John Curtis oskarża siły międzynarodowe o brak rozwagi w dyslokacji bazy i zarzuca im między innymi, że po antycznej nawierzchni Alei Procesyjnej jeździły czołgi i ciężki sprzęt, a worki napelniano na stanowiskach archeologicznych piaskiem, który zawierał fragmenty starożytnej ceramiki i cegieł. Degradacja Babilonu rozpoczęła się jednak znacznie wcześniej. Ogromnych zniszczeń dokonali architekci Saddama Husajna, którzy na jego polecenie postawili na oryginalnych fundamentach

⁵⁹ E. Knickmeyer, K.I. Ibrahim, *Bombing shatters mosque in Iraq*, The Washington Post, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2006/02/22AR2006022200454.html>, 20.11.2009 r.

⁶⁰ *Heritage At Risk ICOMOS...*, op. cit., s. 94.

⁶¹ N. Bączyk, T. Wróbel, *Oblężenie Babilonu*, Telewizja Polska, <http://74.125.77.132/search?q=cache:yiqqOR-DOsoJ:ww2.tvp.pl/915,20050209177109.strona+Obl%C4%99%C5%BCenie+Babilonu&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>, 25.11.2009 r.

⁶² Państwa mają obowiązek szanować dobra kulturalne położone zarówno na ich własnym terytorium, jak na terytoriach innych Wysokich Umawiających się Stron, przez powstrzymanie się od używania tych dóbr i ich bezpośredniego otoczenia oraz środków przeznaczonych do ich ochrony do celów, które mogłyby wystawić te dobra w razie konfliktu. zbrojnego na zniszczenie lub uszkodzenie. Konwencja Haska o ochronie..., op. cit.

⁶³ *U.S. Ratifies Treaty to Protect Cultural Property in Time of War*, U.S. Committee of the Blue Shield, <http://uscbs.org/news/?p=72>, 25.10.2012 r.

kontrowersyjne rekonstrukcje. Następnie w czasie wojny w 2003 r. armia iracka zbudowała tam liczne rowy strzelnicze i schrony. Po przejściu frontu rozgrabiono Muzeum Babilonu, spalono archiwa prac wykopaliskowych. Prawdopodobnie to właśnie w tym okresie zniszczeniu uległy sławne smoki na Bramie Isztar⁶⁴.

Proces ten został zahamowany po przejściu strefy przez polskie wojsko 3 września 2003 r. Na mocy porozumienia polsko-irackiego i przy aprobachie UNESCO, uzgodniono, że w strukturach Międzynarodowej Dywizji Centrum-Południe pracować będą archeolodzy, mianowani przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP⁶⁵. Spośród wszystkich kontyngentów pełniących misję w Iraku tylko Polacy przysłali swoich archeologów. Ich głównym zadaniem było zminimalizowanie wpływu obecności wojskowych na terenie Babilonu, a także szeroko kampania informacyjna dotycząca jego wartości historycznej dla światowego dziedzictwa kultury. Naukowcy działali głównie w obrębie pięciu irackich prowincji: Babil, Karbala, Diwanija, Nadżaf i Wasit, gdzie zlokalizowanych jest około 1500 stanowisk archeologicznych, w tym dwa obiekty szczególnej klasy: wczesnośredniowieczna twierdza Uchajdir i zespół urbanistyczny Wasit. Na polecenie badaczy ograniczono między innymi prace ziemne, zorganizowano dowóz piasku spoza bazy, betonowe ścianki zastąpiono rowami obronnymi oraz ustawiono patrole nadzorujące zagrożone rabunkiem tereny. Zły stan stanowisk wymagał wprowadzenia nowych procedur ich zabezpieczania przed złodziejami. W tym celu przy wsparciu sił polskich utworzono specjalną Archeologiczną Policję, podległą bezpośrednio Ministerstwu Turystyki i Narodowego Dziedzictwa Iraku. By zapobiec wywozowi dóbr kultury, wprowadzono dodatkową kontrolę bagażu żołnierzy opuszczających Irak. Podjęto również odbudowę Muzeum Babilonu⁶⁶. Ponadto specjalny rozkaz zabraniał wojsku podejmowania jakichkolwiek prac bez ich ustalenia z archeologami⁶⁷. Sztandarowym przykładem polskiej pomocy jest ogrodzenie jednego z najważniejszych obiektów irackiej archeologii w Nippur, wraz z wyposażeniem stacjonujących tam oddziałów Policji Archeologicznej

⁶⁴ N. Bączyk, T. Wróbel, *Oblężenie Babilonu...*, op. cit.

⁶⁵ P. Borowiecki, *Zabytki irackie a współczesne...*, op. cit.

⁶⁶ Zob. K. Niciński, K. Sałaciński, *Ochrona dziedzictwa kultury Iraku w ramach polskiej misji stabilizacyjnej*, *Ochrona Zabytków* 2004, nr 3/4, s. 162 i nast.

⁶⁷ N. Bączyk, T. Wróbel, *Oblężenie Babilonu...*, op. cit.

w samochody oraz broń. Dzięki projektowi grabieże w okolicy Nippuru znacznie spadły⁶⁸.

Istotne dla ochrony dóbr kultury w Iraku jest zapewnienie odpowiedniego przeszkolenia dla żołnierzy tam stacjonujących i informowanie ich o wadze problemu niszczenia dziedzictwa. W tym celu oprócz szkoleń prowadzonych przez archeologów, w 2007 r. Departament Obrony USA wprowadził program „Seeks Irak”. Stworzono specjalną serię kart do gry ze zdjęciami zabytków i historycznych miejsc w Iraku. Każdą z kart opatrzono także krótkim tekstem na temat środków, jakie należy podejmować, by je chronić lub informacje dotyczące historii Iraku⁶⁹.

Od 2003 r., kiedy obalono reżim S. Husajna, w Iraku zapanował chaos, który spowodował wzrost zagrożenia dla irackich dóbr kultury. Stopniowo wraz z upływem czasu i dzięki międzynarodowemu wsparciu, między innymi działaniem polskim, sytuacja zaczęła się poprawiać. Jednak szybkie postępy w tym zakresie nie nastąpią, jeśli kwestia bezpieczeństwa wewnętrznego w Iraku nie ustabilizuje się, a poziom życia ludności nie podwyższy. Dodatkowo ochrona zabytków nie stanowi priorytetu dla władz irackich, dlatego konieczne jest zwiększenie zaangażowania społeczności międzynarodowej. Przede wszystkim należy skupić się na rozbudowaniu oddziałów Policji Archeologicznej, zajmującej się ochroną wykopalisk. Oprócz zaopatrywania irackich naukowców w niezbędny sprzęt, trzeba umożliwić im zdobywanie wiedzy i doskonalenie umiejętności poprzez zagraniczne szkolenia i stypendia. Istotne jest również prowadzenie dalszych akcji informacyjnych wśród obywateli irackich, jak i dla żołnierzy wojsk koalicyjnych, by zaakcentować wagę problemu i uczulić ich na przejawy niszczenia zabytków. Ważnym zadaniem jest także sporządzenie listy zabytków i stanowisk archeologicznych na terenie Iraku, wymagających natychmiastowych prac konserwatorskich, by móc je jak najszybciej rozpocząć⁷⁰.

⁶⁸ P. Borowiecki, *Zabytki irackie a współczesne...*, op. cit.

⁶⁹ M. Vittrup, *Program Seeks to preserve history with playing cards*, United States Department of Defense, <http://www.defense.gov/news/newsarticle.aspx?id=46517>, 15.12.2009 r.

⁷⁰ W zachodnich mediach pojawiały się jednakże próby umniejszania wkładu polskich oddziałów w ochronę irackich zabytków, a nawet oskarżenia o niszczenie stanowisk archeologicznych w Babilonie; zob.: D. Hill, *U.S. and Polish Troops Destroyed Artifacts at Ruins of Babylon*, <http://www.albionmonitor.com/0501a/babylondamage.html>, 29.10.2012 r.

MIĘDZYNARODOWA ODPOWIEDZIALNOŚĆ PAŃSTWA
ODNOŚNIE ZNISZCZEŃ DÓBR KULTURY

KAŻDA WOJNA NIESIE ZA SOBĄ STRATY LUDZKIE I MATERIALNE. W wyniku działań wojennych niszczone są obiekty i zabytki, które z mocy prawa międzynarodowego podlegają ochronie. A osoby, które dopuszczają się działań wbrew temu prawu, muszą liczyć się z konsekwencją sankcji karnych. Nowe metody i środki prowadzenia działań wojennych spowodowały, iż konieczne stało się uregulowanie kwestii karania przestępstw wojennych. IV konwencja haska z 1907 r. wprowadzała zapis, iż prawa i obowiązki wojenne stosują się nie tylko do armii, lecz również do pospolitego ruszenia i oddziałów ochotniczych, jeżeli przestrzegają one praw i zwyczajów wojennych. Nie określa ona sankcji za złamanie przepisów prawa wojennego, ale stanowi uzupełnienie regulacji krajowych dotyczących przestępstw wojennych⁷¹.

Pierwsze próby karania za naruszenie prawa wojennego podjęto po I wojnie światowej. Mocarstwa Ententy orzekły między innymi odpowiedzialność Niemiec oraz ich sprzymierzeńców za szkody i straty, jakich doznali obywatele państw alianckich w wyniku ich agresji. Zarzuty grabieży przedstawiano nie tylko szeregowym żołnierzom i podoficerom, ale także najwyższym postawionym dowódcom niemieckim, jak książe Eitel-Fritz Pruski⁷². Ostatecznie jednak osoby odpowiedzialne były sądzone w Niemczech, a nie, jak zakładano, w państwach alianckich. W związku z tym wielu z nich uniknęło kary. Konfiskatę przedmiotów metalowych i burzenie zabytków tłumaczono natomiast koniecznością wojenną. Tezę, iż kładzie ona kres wszelkiemu stosowaniu prawa potwierdził wyrok Sądu Rzeszy z 1 listopada 1922 r., dotyczący rekwizycji dokonanych w Belgii. Sąd orzekł, iż „jest uznaną zasadą prawa międzynarodowego, która musi być stosowana również w zakresie konwencji haskich, że prawo państwa do samozachowania stoi ponad wszelkimi zobowiązaniami wynikającymi z traktatów. Toteż w wypadku konieczności państwo może odstąpić od postanowień Konwencji haskiej o prawach i zwyczajach wojny lądowej”⁷³.

Państwa nie mogły być pociągnięte do odpowiedzialności karnej, ale za łamanie prawa międzynarodowego zostały zobowiązane do zapłaty odszkodowań. Zapisy takie znalazły się między innymi w Traktacie Wersalskim. Artykuł 238 nakazywał zwrot skradzionych przedmio-

⁷¹ M. Gąska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych*, Warszawa 2001, s. 104.

⁷² S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki...*, op. cit., s. 234.

⁷³ Cyt. za: ibidem, s. 235.

tów, których pochodzenie można było zidentyfikować⁷⁴. Szczegółowe regulacje zamieszczono w poszczególnych traktatach pokojowych.

Zasady odpowiedzialności za przestępstwa wojenne skonkretyzowano po zakończeniu II wojny światowej. Zostały one opracowane przez specjalnie w tym celu powołaną Komisję Organizacji Narodów Zjednoczonych. Cztery mocarstwa okupacyjne przyjęły je 8 sierpnia 1945 r. w porozumieniu londyńskim, które ustanawiało Kartę Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze⁷⁵. Karta wymienia trzy rodzaje przestępstw, które podlegały jurysdykcji Trybunału: zbrodnie przeciw pokojowi, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości. W ramach kategorii zbrodni wojennych znajdują się między innymi rabunek własności publicznej i prywatnej, bezmyślne burzenie osiedli, miast i wsi albo ich spustoszenie nie usprawiedliwione koniecznością wojenną. W wyliczeniu brak jest dóbr kultury, jednakże sama Karta stwierdza, iż ma ono charakter wyłącznie przykładowy i nie ma wątpliwości, iż zbrodnie przeciwko narodowemu dziedzictwu kulturowemu powinny być ścigane.

Przestępstwa przeciwko zabytkom i dziełom sztuki zostały wymienione natomiast w zbiorowym akcie oskarżenia, w dwóch punktach rozdziału III (Zbrodnie wojenne). Pod nagłówkiem E, który traktował o grabieży mienia publicznego oraz prywatnego oskarżonym zarzucono, że „rozwijając konsekwentnie plan zbrodniczej eksploatacji, oskarżeni burzyli na okupowanych terytoriach miasta przemysłowe, pomniki kultury, instytucje naukowe oraz mienie wszelkiego rodzaju dla uniemożliwienia im współzawodnictwa gospodarczego z Niemcami”⁷⁶. Ponadto pod nagłówkiem G przeczytać można, iż zbrodniarze bezpodstawnie burzyli miasta i wsie, oraz dopuszczali się innych zniszczeń, nie usprawiedliwionych koniecznością wojskową. Na obie zbrodnie został podany szereg konkretnych przykładów. Spośród osób oskarżonych w procesie norymberskim najbardziej winni zniszczeń dóbr kultury byli Wilhelm Keitel i Alfred Jodl jako dowódcy armii. W dziedzinie grabieży: Hermann Goering, który najcenniejsze dzieła sztuki przeznaczał do swej prywatnej kolekcji; Alfred Rosenberg, kierujący akcją grabieży dóbr kulturalnych na całą Europę oraz Hans

⁷⁴ *Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Skojarzonymi i Niemcami podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.*, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.

⁷⁵ *Porozumienie londyńskie*, Dz. U. z 1947, nr 63, poz. 367.

⁷⁶ S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki...*, op. cit., s. 316.

Frank odpowiedzialny za „zabezpieczenie” całego publicznego zasobu polskich dzieł sztuki⁷⁷.

Procesy wytoczono również w Polsce czołowym przedstawicielom władz okupacyjnych: zastępcy generalnego gubernatora Josefowi Bühlerowi, gubernatorowi okręgu warszawskiego – Ludwigowi Fischero-
wi, oraz namiestnikowi Kraju Warty – Arturowi Greiserowi. Wśród zbrodni, za które sądzono A. Greisera i J. Bühlera wymieniono między innymi grabież mienia publicznego i prywatnego oraz niszczenie kultury polskiej. Zarówno w procesie norymberskim, jak i w procesach przed sądami polskimi, czołowi zbrodniarze hitlerowscy zostali skazani na śmierć. Trudno jednakże stwierdzić, czy i o ile przestępstwa przeciwko dobrom kultury wpłynęły na wymiar kary. Jedynym skazanym wyłącznie za udział w grabieży dzieł sztuki przez polski sąd był Ernst Palezieux, specjalny pełnomocnik do spraw zabezpieczania dzieł sztuki w Generalnym Gubernatorstwie. Wymierzono mu karę pięciu lat więzienia, czego nie można uznać za wartościowy precedens w kwestii odpowiedzialności za działania przeciwko dziedzictwu kulturowemu⁷⁸.

Kwestia odpowiedzialności karnej za zbrodnie przeciwko dobrom kultury powróciła na forum międzynarodowe w trakcie prac nad Konwencją Haską z 1954 r. Część z jej przepisów okazała się jednak nie skuteczna, co potwierdziły liczne konflikty do jakich doszło w następnych latach, a szczególnie I wojna w Zatoce Perskiej i konflikt w byłej Jugosławii. W związku z tym w 1999 r. przyjęto Protokół II do Konwencji. Określił on zasady jurysdykcji karnej i sankcji za naruszenie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego. Dodatkowo wprowadzono drugi, wyższy poziom ochrony, który obejmuje szczególnie istotne dla ludzkości dziedzictwo kulturowe⁷⁹.

Naruszenie obowiązku ochrony dziedzictwa kulturowego w razie konfliktu zbrojnego określono jako przestępstwo również w statucie Międzynarodowego Trybunału Karny do Spraw Zbrodni w byłej Jugosławii. Powołano go na mocy Rezolucji nr 827 Rady Bezpieczeństwa ONZ z 25 maja 1993 r. Jako zasadę swojej działalności przyjął indywidualną odpowiedzialność sprawców. Jego właściwość obejmuje: członków sił zbrojnych stron konfliktu, funkcjonariuszy cywilnych, osoby prywatne, najemników i ochotników z innych państw, a także

⁷⁷ Ibidem, s. 316-317.

⁷⁸ Ibidem, s. 322 i nast.

⁷⁹ *Drugi Protokół do Konwencji Haskiej*, <http://www.mkidn.gov.pl/pknbt/polska-doc004.php>, 20.03.2010 r.

głowę państwa oraz inne osoby piastujące wysokie urzędy⁸⁰. W marcu 2004 r. przed trybunałem stanął były jugosłowiański generał Miodrag Jokić. Został on oskarżony o dokonanie ataku na Dubrownik 6 grudnia 1991 r., w wyniku którego zginęły 2 osoby, a 3 inne zostały ciężko ranne. M. Jokić został również oskarżony o zniszczenie licznych zabytków kultury w Dubrowniku: kościołów, muzeów, pomników historycznych i religijnych oraz zabytkowej starówki miasta, wpisanej na Światową Listę Dziedzictwa UNESCO⁸¹. Generał dobrowolnie poddał się pod jurysdykcję trybunału i przyznał się do zarzucanych mu czynów. Na mocy ugody z prokuraturą Trybunału z sierpnia 2003 r. wycofano część zarzutów, a generała ostatecznie skazano na siedem lat więzienia⁸². W uzasadnieniu wyroku sędzia wskazał, iż na wymiar kary wpływ miało dobrowolne oddanie się do dyspozycji sądu oraz wyrażenie skruchy⁸³.

Kwestia zniszczeń dóbr kultury w Chorwacji była również przedmiotem rozważań Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze (MTS). Już w 1999 r. władze Chorwacji złożyły do MTS pozew przeciwko ówczesnej Federalnej Republice Jugosławii, której obecną spadkobierczynią jest Serbia. Jugosławia została oskarżona o wywołanie wojny w 1991 r., ludobójstwo, umyślne niszczenie mienia chorwackiego oraz spuścizny kulturowej i historycznej (m.in. bombardowanie Dubrownika w grudniu 1991 r.), a także przestępstwa wojenne na terenie Wybrzeża Dalmatyńskiego, Sławonii i Krainy⁸⁴. Ówczesne władze chorwackie liczyły, że MTS ogłosi Federalną Republikę przejętego mienia. Dziesięciu na siedemnastu sędziów MTS poparło dalsze dochodzenie roszczeń przez Chorwację. 18 listopada 2008 r. MTS uznał, iż jest organem uprawnionym do prowadzenia sporu pomiędzy Chorwacją i Serbią⁸⁵. Niestety sprawa ta może nie zostać rozwiązana jeszcze przez długi czas, bowiem w styczniu 2010 pozew przeciwko Chorwacji

⁸⁰ M. Gaska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne...*, op. cit., s. 110-111.

⁸¹ *Views from Hague. Destroying the heritage*, http://www.icty.org/x/file/Outreach/view_from_hague/balkan_040324_en.pdf, 20.03.2010 r.

⁸² *Siedem lat za Dubrownik*, <http://www.wprost.pl/ar/57830/Siedem-lat-za-Dubrownik/>, 21.03.2010 r.

⁸³ *Judgement in the case the prosecutor v. Miodrag Jokić*, http://www.icty.org/x/cases/miodrag_jokic/tjug/en/040318_Jokic_Miodrag_summary_en.pdf, 21.03.2010 r.

⁸⁴ *Chorwacja i Serbia wznawiają międzynarodowy spór*, http://www.psz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=14918, 22.03.2010 r.

⁸⁵ *ICJ has jurisdiction to hear Genocide claims against Serbia*, <http://www.tamilnet.com/art.html?catid=13&artid=27518>, 22.03.2010 r.

do MTS złożyła Serbia. Oskarża ona Chorwację o dokonanie zbrodni ludobójstwa na ludności serbskiej w czasie ofensywy sił chorwackich w 1995 r.⁸⁶

ZNISZCZENIA DÓBR KULTURY PODCZAS KONFLIKTÓW ZBROJNYCH w ciągu ostatnich lat wskazują, iż niezbędne jest przeprowadzenie zmian w światowym systemie ochrony dziedzictwa kulturowego. Należy wprowadzić modyfikacje do konwencji haskiej z 1954 r. Dostosowanie jej do współczesnych wymogów dotyczy między innymi postępu, jaki zaszedł w rozwoju technologii wojskowych. Mimo oznakowania obiektów i stosowania precyzyjnie naprowadzanych przez systemy satelitarne pocisków budynki zabytkowe nadal ulegają dewastacji. Ponadto należy zwrócić uwagę na zmiany charakteru wojen i konfliktów oraz najnowszych osiągnięć w dziedzinie kontroli międzynarodowej⁸⁷. W dalszej kolejności powinno się zachęcać kolejne państwa do przyjęcia przez nie postanowień konwencji oraz wspólnego poszukiwania skuteczniejszych sposobów zabezpieczania i ochrony zabytków. Niezbędne jest również rozbudowanie systemu sankcji karnych, tak by strony lub osoby fizyczne odpowiedzialne za niszczenie światowego dziedzictwa kulturowego poniosły za te czyny karę. Rozpatrzenia wymaga także sprawa zapisu konwencji dotyczącego konieczności wojennej, który w trudno definiowalnych warunkach pozwala na odstępstwo od jej zobowiązań⁸⁸. Następnie państwa powinny podjąć działania wykraczające poza przepisy konwencyjne i kontynuować rozwijanie współpracy z zakresu ochrony dóbr kultury na różnych płaszczyznach, czemu sprzyja między innymi wzrost zainteresowania kwestiami bezpieczeństwa kulturowego jako nowymi, interesującymi problemami badawczymi. Najbardziej jednak istotne jest upowszechnianie wiedzy o ochronie dziedzictwa kulturowego oraz uświadomienie ludzkości, że przekazanie dorobku kulturowego w jak najlepszym stanie kolejnym pokoleniom stanowi jej obowiązek, zgodnie z zasadą, że człowiek nie jest właścicielem świata, lecz jedynie jego kustoszem.

⁸⁶ Serbia złożyła pozew przeciwko Chorwacji, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/swiat/serbia-zlozyla-pozew-przeciwko-chorwacji,51174,1>, 21.03.2010 r.

⁸⁷ J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, op. cit., s. 45.

⁸⁸ Ibidem, s. 46.

SUMMARY

THROUGHOUT THE CENTURIES ARMED CONFLICTS have been connected with loses in a cultural heritage. The scale of damages induced the international community to find new ways of preserving cultural goods. An international law has evolved with time and the development of military technology. The Hague Convention of 1954 was the greatest achievement in this area. Although, fifty years later, Convention is not as effective as it should be. Pillaging and destruction of antiques and monuments during two Iraqi Wars are an irrefutable proof of law ineffectiveness. The aim of this article is to show reasons for this situation and also plausible solutions.

NOTA O AUTORCE

Anna Klupa [a-klupa@o2.pl] – absolwentka WNPiD UAM w Poznaniu na kierunku stosunki międzynarodowe. W trakcie studiów członkini, a następnie przewodnicząca Koła Naukowego Stosunków Międzynarodowych. Główne zainteresowania badawcze: ochrona i restytucja dóbr kultury, dyplomacja i protokół dyplomatyczny, rachunkowość i finanse przedsiębiorstw.